

Protokół
posiedzenia Rady Naukowej Instytutu Historycznego
w dniu 21 lutego 2018 r.

PRZEWODNICZYŁ: prof. Jarosław Czuby, Przewodniczący Rady Naukowej IH UW

PROTOKOŁOWAŁ: mgr Michał Mydłowski, Sekretarz Rady Naukowej IH UW

Ad 1

Na wniosek PRZEWODNICZĄCEGO Rada Naukowa przyjęła następujący porządek dnia:

1. Przyjęcie porządku dziennego.
2. Komunikaty Dyrekcji.
3. Wybory uzupełniające do komisji Rady Naukowej.
4. Procedury związane z wygaśnięciem umów na czas określony pracowników IH UW.
5. Wniosek do Dziekana o otwarcie konkursów na zatrudnienie na stanowiskach asystentów w IH UW
6. Wniosek do Rady Wydziału o zatrudnienie dr. Łukasza Krzyżanowskiego na pół etatu w Zakładzie Historii XX wieku.
7. Informacje finansowe:
 - a) zwiększenie budżetu na Badania Statutowe
 - b) plan finansowy na rok akademicki 2017/18 ze środków pozabudżetowych
8. Podsumowanie ankiet ewaluacji studiów II stopnia.
9. Wolne wnioski.
11. Przyjęcie protokołu z posiedzenia z dn. 10 I 2018.

Ad 2

Prof. Jarosław CZUBATY zwrócił się do Rady Naukowej z wnioskiem o dodanie punktu obrad, który zaproponowali prof. Błażej Brzostek i prof. Marek Węcowski. Punkt dotyczyć ma stanowiska Rady Naukowej w związku z nowelizacją ustawy o IPN. Jednocześnie PRZEWODNICZĄCY podkreślił, iż wnioskodawcom zależy na tym, by punkt był na początku obrad.

Rada Naukowa przyjęła wniosek do akceptującej wiadomości.

Prof. Marek WĘCOWSKI poinformował Radę, iż chciałby, wraz z prof. Błażem Brzostkiem, poddać pod dyskusję propozycję stanowiska Rady. Przeprosił, że nie zdążyli przekazać tego prezydium Rady wcześniej, ale sytuacja jest zmienna. Ponadto wspomniał, iż rozmawiali wcześniej z kolegami i doszli do wniosku, że takie stanowisko ma sens tylko wtedy, gdy powstanie w ramach dyskusji i będzie koncentrować się na kwestiach technicznych, bez szukania implikacji politycznych. Nie ma być to próba osiągnięcia kompromisu w sprawie nowelizacji.

Po przedstawieniu stanowiska przez prof. Błażeja Brzostka PRZEWODNICZĄCY otworzył dyskusję.

Prof. Marek WĘCOWSKI podkreślił wagę zapisu w projekcie ustawy o szkolnictwie wyższym, w myśl którego można zawiesić pracownika przeciwko któremu toczy się postępowanie wyjaśniające w sprawie karnej. To, w połączeniu z możliwą penalizacją części dyskusji o obozach koncentracyjnych tworzy niebezpieczny zapis.

Prof. Robert WIŚNIEWSKI zwrócił uwagę na fakt, iż penalizacja sformułowania "polskie obozy śmierci" budzi wątpliwości, a ostatni paragraf proponowanego stanowiska rady należałoby szerzej zilustrować przykładami.

Prof. Marek STĘPIEŃ zwrócił uwagę na fakt, iż opinia, w ramach której niezostanie zaproponowana alternatywa dla zapisu w nowelizacji, nie będzie niczym więcej niż deklaracją polityczną.

Prof. Urszula AUGUSTYNIAK zwróciła się do Rady z pytaniem, do kogo kierowane ma być stanowisko i jaki będzie zakres jego upublicznienia. Bez określenia tego i bez mocnej konkluzji tekst nie będzie miał sensu.

Prof. Maciej MYCIELSKI zwrócił uwagę na projekt ustawy o szkolnictwie wyższym i uderzający fakt, iż można zawiesić pracownika, wobec którego toczy się postępowanie wyjaśniające, co jest zaprzeczeniem zasady domniemania niewinności.

Prof. Paweł ŻMUDZKI zwrócił uwagę, iż samo sformułowanie "polskie obozy śmierci" jest naganne i kłamliwe, natomiast wątpliwości budzi jego penalizacja.

Prof. Marek WĘCOWSKI poinformował Radę, że tekst uchwały Rady można przestać do innych rad instytutów historycznych, które będą mogły rozważyć, czy chcą przyłączyć się do tego głosu. Jednocześnie podkreślił, że Rada Naukowa nie jest od proponowania rozwiązań prawnych.

Prof. Sławomir GAWLAS stwierdził, że nie wie czemu ta dyskusja, poza uzyskaniem jakiegoś celu politycznego, służy i że jest przeciwny uchwale Rady.

Prof. Urszula AUGUSTYNIAK podkreśliła, iż należy tekst wysłać kolegom z innych wydziałów i instytutów.

Prof. Dariusz KOŁODZIEJCZYK stwierdził, że sformułowanie "polskie obozy śmierci" świadczy o głupocie, a pisanie uchwały Rady o takiej treści to legitymizowanie penalizacji tego typu stwierżeń, czego jest przeciwnikiem.

Prof. Błażej BRZOSTEK powiedział, że nie wierzy w mądrość ustawodawcy i w jego opinii nowelizacja to skuteczny sposób do wprowadzenia represji materialnych, moralnych, pracowniczych i karnych z uwagi na poglądy. Ponadto podkreślił, że nie ideą tekstu zaproponowanego Radzie nie była polemika z dyskusyjnymi sprawami ocierającymi się o politykę. Do tego zauważył, że nie ma znaczenia, czy ktoś, poza Radą Naukową, odnotuje naszą uchwałę i dyskusję.

Prof. Michał LEŚNIEWSKI stwierdził, że bardziej niepokoi go projekt ustawy o szkolnictwie wyższym, w którym jest możliwość zawieszenia pracownika na podstawie pomówień, które doprowadzić mogą do postępowania wyjaśniającego.

Prof. Marek WĘCOWSKI podkreślił, że celem propozycji nie była dyskusja o ustawie o szkolnictwie wyższym, a pochylenie się nad niebezpieczeństwami nowelizacji do ustawy o IPN. Dodatkowo prof. Marek WĘCOWSKI zaproponował złagodzenie pierwszego zdania uchwały Rady Naukowej. Ponadto podkreślił, że dyskusja i ustosunkowanie się do projektu musi odbyć się teraz, bo ważniejszego momentu przez najbliższych kilka lat może nie być.

Prof. Urszula AUGUSTYNIAK zaproponowała zmianę tytułu na "Stanowisko Rady Naukowej Instytutu Historycznego w sprawie możliwych konsekwencji artykuł dla naszej grupy zawodowej".

Prof. Sławomir GAWLAS stwierdził, iż list, który wymaga długich komentarzy odnośnie jego sensu jest mało nośny, a jemu samemu nie podoba się oddzielanie badań naukowych od dyskusowania ich w przestrzeni publicznej. Sam, jako badacz, nie czuje się zagrożony.

Prof. Aleksander WOLICKI przypomniał, że pół roku temu wymierzono przeciwko jednemu z profesorów z innej uczelni list otwarty, w którym odsądzano go od czci i wiary sugerując, że jego działalność nie jest działalnością naukową.

Prof. Marek WĘCOWSKI sprzeciwił się zbyt długiemu tytułowi.

Prof. Piotr MAJEWSKI podkreślił istotę poinformowania o naszym stanowisku Rady Naukowe innych instytutów i wydziałów.

Prof. Marek WĘCOWSKI przychylił się do tego pomysłu podkreślając, że może to wnieść nową, ponadpolityczną, jakość do dyskusji.

Prof. Jarosław CZUBATY, po przedstawieniu stanowiska Rady Naukowej z naniesionymi poprawkami, zarządził głosowanie.

Za: 46

Przeciw: 1

Wstrzymali się: 1

Rada Naukowa przyjęła wniosek do akceptującej wiadomości.

Prof. Jarosław CZUBATY zaproponował przesunięcie porządku obrad i rozpoczęcie od wyborów uzupełniających.

Wyniki:

Bartosz Kamiński: TAK 45 NIE 3

Michał Główka: TAK 41 NIE 7

Milena Miechowicz: TAK 44 NIE 4

Jerzy Szafranowski: TAK 45 NIE 3

Ad 2

Prof. Łukasz NIESIOŁOWSKI-SPANO poinformował zebranych, iż komunikatów nie będzie wiele, a zacząć je pragnie od przekazania dobrej informacji. Instytut Historyczny w ramach

konkursu innowacji dydaktycznych otrzymał 44 tysiące złotych na kupno sprzętu i obsługę zajęć z zakresu historii mówionej.

Prof. Łukasz NIESIOŁOWSKI-SPANO podziękował dr hab. Konradowi Bobiatyńskiemu za pracę nad sprawozdaniem rocznym z działalności Instytutu Historycznego. Trafiło ono już do pani Dziekan i wkrótce wpłynie do Rektora.

Prof. Łukasz NIESIOŁOWSKI-SPANO poinformował, iż wpłynęła do niego informacja o możliwym składaniu kandydatur do otrzymania odznaczeń państwowych. W tym roku do medalu Komisji Edukacji Narodowej nominował prof. Romualda Turkowskiego, prof. Katarzynę Błachowską, prof. Annę Michałowską-Mycielską oraz prof. Adama Ziółkowskiego.

Prof. Łukasz NIESIOŁOWSKI-SPANO przeprosił zebranych za opóźnienie w wydaniu kolejnego numeru newslettera instytutowego.

Prof. Łukasz NIESIOŁOWSKI-SPANO poinformował Radę, iż w piątek 23 lutego o 17.00 w Sali Kolumnowej odbyć się ma dyskusja poświęcona Stanisławowi Stommie. W tym samym czasie odbyć się ma wykład prof. Padraica Kenneya "Polska wspólnota za kratami. O więźniach politycznych".

Prof. Łukasz NIESIOŁOWSKI-SPANO poinformował, iż w ramach wykładów im. Antoniego Mączaka w dniu 19 marca odbędzie się wykład prof. Gunnera Linda "The Road to Success. Patrons and clients in the Danish Army from the 17th to the 19th century".

Prof. Łukasz NIESIOŁOWSKI-SPANO poinformował, że w ramach obchodów rocznicy Marca '68 Instytut Historyczny będzie bardzo aktywny.

Prof. Łukasz NIESIOŁOWSKI-SPANO poprosił przedstawicieli studenckich o wyrozumiałość dla pracy sekretariatu w pokoju nr 7. Z uwagi na przedłużające się zwolnienie lekarskie pani Igi Bukowskiej sekretariat ma ograniczone możliwości pracy.

Ad 4

Prof. Łukasz NIESIOŁOWSKI-SPANO poinformował zebranych, o tym, iż wielkim utrapieniem był obowiązek organizowania konkursów, które były de facto fikcyjne, gdyż chodziło w nich o przedłużenie zatrudnienia aktualnie pracujących pracowników naukowych. Zostało to unormowane i teraz, by móc zostać zatrudnionym na czas nieokreślony po wygaśnięciu zatrudnienia na czas określony wystarczy pozytywna ocena komisji powoływanej przez panią Dziekan. Od tego sposobu procedowania w tym roku akademickim będą trzy wyjątki. Pierwszym z nich jest przypadek dr Ewy Szabat. Po rozmowie z kierownikiem zakładu prof. Adamem Ziółkowskim i samą zainteresowaną Prof. Łukasz Niesiołowski-Spano podjął decyzję o nie składaniu wniosku o przedłużenie zatrudnienia w związku z tym, iż perspektywa na powstanie habilitacji była zbyt znikoma. Drugim wyjątkiem jest dr Agnieszka Janiak-Jasińska, której umowa wygasa 30 września, ale w tym samym dniu wypada ostatni dzień pracy bez uzyskania awansu. Dla dyrekcji jest jasnym, iż do tego czasu habilitacji mieć nie będzie, ale z uwagi na zaangażowanie w prace administracyjne przypadek ten należy potraktować wyjątkowo. Trzecim wyjątkiem jest prof. Jolanta Sikorska-Kulesza, która poprzednim razem nie została zatrudniona na czas nieokreślony. Prof. Łukasz NIESIOŁOWSKI-SPANO poinformował, że pozostałe osoby będące na stanowisku adiunkta mogą być zatrudnione nadal po przeprowadzeniu procedury wydziałowej.

Ad 5

Prof. Łukasz NIESIOŁOWSKI-SPANO przypomniał Radzie, iż ostatnio zakończyły się trzy konkursy na zatrudnienie w Instytucie. Jeden z nich, na stanowisko asystenta w zakładzie Nauk Pomocniczych Historii wygrał dr Jacek Kordel. Pozostałe dwa zostały unieważnione przez Rektora na wniosek Dziekana. Dostałem kopię decyzji rektora w tej sprawie i z informacji w niej zawartych wynika, że konkurs na stanowisko asystenta bez zakładu unieważniono z uwagi na niewyłączenie ze składu komisji prof. Dariusza Kołodziejczyka, który był promotorem pracy magisterskiej jednego z kandydatów. Rektor uznał ten punkt za uchybienie zgodnie z komentarzem do postanowienia Rektora, który ukazał się 11 września 2017 roku. W myśl komentarza ze składu komisji wykluczyć należy osobę, która była

współautorem ważnych publikacji lub promotorem pracy magisterskiej lub doktoratu kandydata. Prof. Łukasz NIESIOŁOWSKI-SPANO podkreślił, że uchybienie miałoby miejsce, gdyby przyjąć, że wytyczne przedstawione w komentarzu są prawem. Zaznaczył też, że ma wątpliwości do tego, czy jest to uniwersalna zasada na uniwersytecie. Drugim konkursem unieważnionym było postępowanie do zakładu XX wieku. Rektor w przesłanych dokumentach wymienił uchybienie, które miało polegać na nierównym potraktowaniu kandydatów, bowiem do drugiego etapu dopuszczono osobę z doktoratem z nauk społecznych.

Prof. Łukasz NIESIOŁOWSKI-SPANO przypomniał, że od pierwszych konkursów w kadencji aktualnej dyrekcji Instytut stara się wprowadzić nową jakość do procedur. Jednym z elementów, która zwiększają transparentność i jednocześnie ułatwiają możliwość oceny kandydata jest wykład publiczny. Po przeprowadzeniu pierwszych dwóch konkursów z tym nowym elementem prof. Łukasz NIESIOŁOWSKI-SPANO skierował do członków komisji pytanie, czy wykład publiczny wpłynął na zmianę poglądu o kandydacie. Wszyscy członkowie komisji potwierdzili przydatność wykładu, a jednocześnie dwie osoby podkreśliły, że wpłynął on na zmianę ich oceny. Prof. Łukasz NIESIOŁOWSKI-SPANO podkreślił ponadto, że wystąpienie publiczne pozwala na poszerzenie grona osób, które biorą udział w procedurze oceny poprzez dyskusję po wykładzie. Z punktu widzenia komisji jest to istotne, bowiem mogą poznać opinię środowiska o kandydacie. Prof. Łukasz NIESIOŁOWSKI-SPANO przypomniał, iż w tym okresie, po unieważnieniu konkursu, w którym wygrał dr Jan Olaszek, doszło do zmian w wyznaczaniu składu komisji. Przewodniczącym stałym od tej pory stał się dyrektor Instytutu, a jednym z członków stałych przewodniczący lub wiceprzewodniczący Rady Naukowej. Prof. Łukasz NIESIOŁOWSKI-SPANO podkreślił, iż w zaistniałej sytuacji on, jako przewodniczący komisji konkursowej, ponosi odpowiedzialność za niepowodzenie dwóch unieważnionych właśnie konkursów i przeprosił Radę za to. Jednocześnie podkreślił, że zdaniem Rektora preselekcja kandydatów, która sprowadza się do odbycia rozmowy z wybranymi przez komisję uczestnikami konkursu, jest niezgodna z rozporządzeniem Rektora. By móc legalnie korzystać z preselekcji Instytut Historyczny, wraz z innymi instytutami w ramach Wydziału Historycznego musiałby stworzyć własne wydziałowe przepisy. Bez tego nie można dokonywać dwuetapowej oceny kandydatów. Mimo to nigdy wcześniej nie zostało to poruszone przez Rektora i wskazane jako uchybienie. W związku z tym Prof. Łukasz

NIESIOŁOWSKI-SPANO chciałby zaproponować spotkanie Dyrekcji z Prezydium Rady i kierownikami zakładów podczas którego wypracowane zostaną kryteria procedowania konkursów, procedury ogłoszeń itp. Sprawa jest niebagatelna, bowiem na unieważnione konkursy zgłosiło się po kilkunastu kandydatów. Pokazuje to, że Instytut wyrobił sobie w Polsce markę jednostki zatrudniającej w sposób uczciwy. Bez transparentnych przepisów procedowania stracimy to, co z trudem uzyskaliśmy jako środowisko. Prof. Łukasz NIESIOŁOWSKI-SPANO poinformował, że ma zapewnienie Rektora, iż władze rektorskie z zainteresowaniem przyglądają się naszym procedurom i będą służyły wsparciem prawnym.

Prof. Małgorzata KARPIŃSKA stwierdziła, że to, co powiedział prof. Łukasz NIESIOŁOWSKI-SPANO wymaga doprecyzowania, by wyjaśnić, czemu doszło do tak kompromitującej Instytut sytuacji. Pierwsze problemy zaczęły się, gdy Dyrektor zdecydował się upublicznić listy kandydatów wraz z dorobkiem naukowym. Prof. Małgorzata KARPIŃSKA przypomniała, że zakaz ich publikowania nie był jej pomysłem, a poleceniem z biura spraw pracowniczych, które otrzymało skargę od cudzoziemca biorącego udział w konkursie, który powołał się na praktyki europejskie chroniące kandydatów przed pracodawcami, którzy mogliby być niezadowoleni z faktu, że ich pracownik szuka nowego miejsca pracy. Do tego obostrzeniom i utajnieniu danych osobowych mogą także zostać poddane listy konferencji naukowych. Konkurs do zakładu XX wieku został anulowany na etapie zatrudniania pracownika, gdy złożono odwołanie. Gdyby nie udało się powstrzymać procedury, to nie wiadomo, co trzeba byłoby wtedy zrobić. Prof. Małgorzata KARPIŃSKA podkreśliła ponadto, że nie rozumie, jakie kryteria sprawiły, że spośród osiemnastu kandydatów zaproszono do kolejnego etapu zaledwie cztery osoby. Ponadto zaznaczyła, że wygrała osoba, która nie wygłosiła wykładu publicznego. Zdaniem prof. Małgorzata KARPIŃSKIEJ nie jest to postępowanie klarowne. W wyjaśnieniu, które prof. Małgorzata KARPIŃSKA otrzymała od Dyrekcji stwierdzono, że zwycięzca miał udokumentowane doświadczenie w wygłaszaniu wykładów. Ponadto prof. Małgorzata KARPIŃSKA podkreśliła, że komentarz Rektora powinien być obowiązującą wykładnią, bo inaczej nie ma sensu umieszczanie go na stronie internetowej Wydziału i Uniwersytetu.

Prof. Małgorzata KARPIŃSKA podkreśliła ponadto, że jest zwolennikiem stworzenia spójnych zasad rekrutacji dla całego Wydziału, zwłaszcza, że istnieje ryzyko, iż Rektorat będzie naciskał

na stworzenie jednej komisji konkursowej. Stworzenie własnych odrębnych przepisów pozwoli na uniknięcie tego.

Prof. Łukasz NIESIOŁOWSKI-SPANO podkreślił, że w jego interpretacji przepisów umieszczanie dossier kandydatów nie jest sprzeczne z prawem i regulaminami.

Prof. Błażej BRZOSTEK wyraził zdziwienie konfrontacyjnym przedstawieniem sprawy przez Dziekana. Podkreślił, że nie rozumie, na czym kompromitacja Instytutu miałyby polegać. Dodał także, że Instytut pokazuje dobre praktyki całemu Uniwersytetowi. Dzięki innowacyjnym zasadom konkursowym wnosi nową jakość. Ponadto podkreślili że zwycięzca konkursu do zakładu XX wieku przebywał w Hong Kongu co, w połączeniu z przyczynami technicznymi, sprawiło, że nie mógł wygłosić wykładu. Zmuszanie go do tego przy przerywającym się sygnale byłoby nieuczciwe. Zdaniem prof. Błażeja BRZOSTKA kompromitacją może być co najwyżej poinformowanie o zwycięstwie, po czym odwołanie konkursu. Zdał także pytanie co Instytut zyska na odwoływaniu konkursów i rezygnowaniu z nowych rozwiązań na rzecz takich, które, choć niekoniecznie są zgodne z przepisami, wykorzystywane są od lat. Podkreślił, że na pewno nie podniesie to poziomu kadry.

Prof. Roman MICHAŁOWSKI zaznaczył, że nie chce zabierać głosu w konkretnej kwestii, ale musi wyraźnie podkreślić, że przepisy muszą być przestrzegane i jest to kwestia bezdyskusyjna. Ponadto zaznaczył, że kandydat z Hong Kongu powinien być poinformowany o tym, że musi wygłosić wykład.

Prof. Jarosław CZUBATY stwierdził, że pozwolenie mu wygłoszenia wykładu przez komunikator Skype sprawiłoby, że warunki byłyby nierówne.

Prof. Dariusz KOŁODZIEJCZYK odniósł się do kwestii bycia członkiem komisji w konkursie, w którym brał udział kandydat, który pod jego kierownictwem pisał pracę magisterską. Podkreślił, że wiedząc o jego udziale poddał się woli komisji zauważając, że może zrezygnować z udziału. Interpretacja przepisów była taka, że nie musi, bo nie był związany z kandydatem podczas pisania rozprawy doktorskiej, którą kandydat napisał we Florencji. Prof.

Dariusz KOŁODZIEJCZYK wyraził przekonanie, że bez jego udziału w pracach komisji wynik byłby taki sam, a cała dyskusja, która ma miejsce na posiedzeniu Rady ma charakter ambicjonalny.

Prof. Jarosław CZUBATY zauważył, że wytyczne rektora odnoszą się do sytuacji zamierzonej, w której kandydaci często pisali i pracę magisterską i rozprawę doktorską u tego samego promotora z naszego Uniwersytetu. Dzisiaj sytuacja jest inna, wielu kandydatów robi dyplomy za granicą, przez wiele lat nie mając kontaktu z promotorami poprzednich prac.

Prof. Piotr MAJEWSKI podkreślił, że jako członek komisji konkursowej w konkursie do zakładu XX wieku nie ma poczucia, że była to kompromitacja. Zwyciężył najlepszy kandydat, a odwołanie złożył człowiek, który był, w opinii członków komisji i słuchaczy, najgorszym z dopuszczonych do wykładu publicznego. Podkreślił ponadto, że są sytuacje w których ciężko stwierdzić, czy kandydat spełnia warunki uczestnictwa, bo nie da się jednoznacznie określić, czy jest historykiem historii powszechnej, czy też historii Polski.

Prof. Jerzy PYSIAK stwierdził, że trudno mówić o równym traktowaniu, skoro z piętki kandydatów wygrywa ten, który jako jedyny nie wygłosił publicznego wykładu. Podkreślił, że rozumie przyczyny, które stały za rezygnacją z tego wymogu wobec piątego kandydata, ale nie pochwała tej decyzji. Prof. Jerzy PYSIAK ponadto wyraził ubolewanie nad słowami prof. Błażeja Brzostka i przeprosił panią Dziekan za nie. Jednocześnie przyrównał narzekanie na unieważnienie z powodu złamania przepisów do sytuacji, w której pijany kierowca ma pretensje, że zatrzymała go policja.

Prof. Jarosław CZUBATY poprosił o zachowanie proporcji w przykładach i porównaniach.

Prof. Marek WĘCOWSKI podkreślił, że spór dotyczy wizji Uniwersytetu i Instytutu. Wszystkie omawiane przypadki łączy wspólna rzecz - wydarzyły się nieoczekiwane sytuacje, jak chociażby zgłoszenie się kandydata z dyplomem z nauk społecznych. Prof. Marek WĘCOWSKI zaznaczył, że przy tak sformułowanych warunkach konkursu jego dyplom doktorski zdobyty we Francji byłby nieważny, bo też jest dyplomem z nauk społecznych. Jednocześnie

podkreślił, że jako Instytut i Wydział mamy dwie drogi. Albo jedna komisja dla całego Wydziału, jak na kierunkach ścisłych, albo stworzenie przepisów wydziałowych.

Prof. Błażej BRZOSTEK zauważył, że dyskusja na Radzie często jest dyskusją o wyrabianiu pensum, a nie dyskusją o tym, czemu to służy, jaki jest cel dydaktyki prowadzonej przez Instytut. Podkreślił, że nie godzi się na narzucanie utylitarne punktu widzenia i obawia się, że takie podejście zmusi Instytut do rezygnacji z innowacyjnych konkursów. Ponadto zaznaczył, że kompromitacją jest nie innowacyjność, a zatrudnianie ludzi z dorobkiem naukowym na stanowisko asystenta.

Prof. Sławomir GAWLAS zaznaczył, że nie ma wrażenia kompromitacji, a to wszystko to tylko zbieranie doświadczeń. Ponadto dodał iż brakuje mu przemyślanej dyskusji na temat polityki zatrudnieniowej, bo może sytuacja, w której nie wyłania się zwycięzcy nie jest czymś złym, a stanowi sygnał, że Instytut chce zatrudnić najlepszych kandydatów, a nie tylko dobrych.

Prof. Małgorzata KARPIŃSKA poinformowała Radę, że odpowiada za przestrzeganie procedur, bo jako dziekan odpowiada za poprawność konkursu. Zaznaczyła, że ona na stanowisko adiunkta chętnie przyjmowała by doktorów, ale nie zależy to od niej, tylko od Rektora. Ponadto nie zgadza się z prof. Dariuszem Kołodziejczykiem w kwestii tego, że spór jest ambicjonalny. Zdaniem prof. Małgorzaty KARPIŃSKIEJ rozwiązaniem części problemów może być zastanowienie się nad warunkami konkursów i wymaganiami wobec kandydatów.

Prof. Paweł ŻMUDZKI zauważył, że przypisywanie złej woli członkom komisji i pani Dziekan jest krzywdzące, bo każdy chciał jak najlepiej w tej nowej dla wszystkich sytuacji.

Prof. Urszula AUGUSTYNIAK zaproponowała zakończenie tej dyskusji i podkreśliła, że absurdem i kompromitacją jest zatrudnianie na stanowisku asystentów ludzi z doktoratem.

Prof. Dariusz KOŁODZIEJCZYK podkreślił, że jeśli wybieranie z listy kandydatów najlepszych do wygłoszenia wykładu jest nielegalne, to efektem tego może być jedynie zrezygnowanie z tego wymogu, bo nierealnym jest oczekiwać od komisji, że wysłucha wykładów kilkunastu

osób. Ponadto zauważył, że Skype i inne programy tego typu wykorzystywane są na świecie na przykład w czasie obron prac doktorskich.

Prof. Łukasz NIESIOŁOWSKI-SPANO podziękował członkom komisji konkursowych za pracę i podkreślił, że decyzje, które okazały się błędne podejmował on i bierze za nie odpowiedzialność. Ponadto podkreślił, że nie ma jednoznacznych procedur i wytycznych konkursowych na Uniwersytecie. Dodał także, że z wdzięcznością przyjmuje deklaracje Pani Dziekan o gotowości do stworzenia wydziałowych procedur, a cała dyskusja jaka miała miejsce jest początkiem realizacji postulatu o spotkanie w celu rozmowy o procedurach konkursowych. Prof. Łukasz NIESIOŁOWSKI-SPANO zaznaczył także, że wszyscy kandydaci zgodzili się na umieszczenie dossier w Internecie, a problem powstał, gdy jedna osoba zmieniła zdanie później.

Ad 6

Prof. Łukasz NIESIOŁOWSKI-SPANO poinformował Radę, iż istnieje możliwość stworzenia stanowiska adiunkta na pół etatu ze środków pozawydziałowych. Roczne zatrudnienie dr. Łukasza Krzyżanowskiego finansowane będzie w części z grantu Fundacji Rothschilda, a w części z dotacji do grantu od Rektora. Ponadto dr Łukasz Krzyżanowski otrzymał grant Sonata, który także może być realizowany na Wydziale Historycznym.

Rada Naukowa przyjęła wniosek do akceptującej wiadomości.

Ad 7

Prof. Aleksander WOLICKI przedstawił Radzie plan finansowy oraz kwestie związane z funduszami na Badania Statutowe (Aneks I)

Ad 8

Prof. Jarosław CZUBATY zaproponował, by z uwagi na późną godzinę punkt ósmy porządku dziennego przełożyć na kolejne posiedzenie.

Rada Naukowa przyjęła wniosek do akceptującej wiadomości.

Ad 9

Brak wolnych wniosków.

Ad 10

Na wniosek PRZEWODNICZĄCEGO Rada Naukowa Instytutu Historycznego przyjęła protokół z posiedzenia z dn. 10 I 2018 r.

PRZEWODNICZĄCY zamknął posiedzenie Rady Naukowej IH UW.

Przewodniczący Rady Naukowej IH UW

Sekretarz Rady Naukowej

dr hab. Jarosław Czuby

mgr Michał Mydłowski